

Wilki i lasy

Jedyną formą lasu, który można nazwać tym mianem i który pełni wszystkie funkcje jest las naturalny, a jeszcze lepiej las pierwotny. Lasy są bardzo agresywną formacją roślinną istniejącą na Ziemi od 350 milionów lat. W okresie tych milionów lat lasy musiały sprostać ekstremalnym zmianom temperatury, zmianom pól magnetycznych, a także wpływom kosmosu. Nieprzerwane miliony lat ewolucji i oddziaływania wszystkich tych czynników na lasy zaowocowały stworzeniem doskonałych powiązań pomiędzy wszystkimi gatunkami roślin i zwierząt. Rezultatem tego jest las naturalny, stabilny układ, odporny na wszelkie nieprzyjemne oddziaływania i posiadający ogromną zdolność akumulacji wody, nieporównywalnie większą od lasów gospodarczych. Główną przyczyną powodzi w 1997 roku w Polsce, Czechach i na Słowacji było wylesienie oraz przebudowa pierwotnych i naturalnych lasów górskich na poprzecinane drogami stokowymi lasy gospodarcze, głównie monokultury świerkowe.

Trudności w odradzaniu się lasu naturalnego wynikają, oprócz działalności gospodarczej człowieka, ze zbyt dużej ilości jeleniowatych, które zgryzają podrost, czyli młode pokolenia drzew, które z kolei stałyby się w przyszłości głównym drzewostanem. Jeleni jest zbyt dużo ponieważ myśliwi i leśnicy hodują jelenie dokarmiając je zimą, gdyż polowanie na jelenie przynosi duże korzyści finansowe. Jednak główną przyczyną nadmiernych ilości jeleniowatych jest likwidacja wilków – ich naturalnych drapieżników. W rezultacie podrost w lasach jest słaby, łatwo ulega uszkodzeniu i narażony jest na różne „szkodniki”. Na Słowacji szkody spowodowane przez jeleniowate szacowano w 1993 roku na ponad 70 milionów koron! Średnio w latach 1990-1996 szkody te wynosiły 50 mln koron rocznie. Skoro myślimy o lasach państwowych to musimy zrozumieć, że szkody te dotyczą wszystkich podatników.

W lesie naturalnym wilk jest sanitariuszem. Wśród zwierząt kopytnych zabija te, które są najłatwiejsze do upolowania, a więc albo chore lub słabe fizycznie, albo wykazujące inne odchylenia. Dzięki temu „jakość” zwierzyny w lasach gdzie żyją wilki jest wyższa, a szkody minimalne.

Chociaż w społeczeństwie żywy jest kompleks Czerwonego Kapturka to jednak nie ma ani jednego potwierdzonego dowodu na zabicie przez wilka człowieka w ciągu ostatnich stu lat. W literaturze słowackiej (Voskar, J, Ekologia vlka obyczajneho..., Bratislava 1990) opisany jest tylko jeden przypadek z 1951 roku kiedy wilk zaatakował pasterza kiedy był bity i odpędzany od zdobyczy. Głośne na Słowacji opowieści o napadnięciu człowieka przez wilka w 1985 roku okazały się celowo spreparowaną kaczką dziennikarską. W lasach słowackich co roku ginie kilkadziesiąt osób zastrzelonych przez myśliwych, że nie wspomnieć o tysiącach ginących każdego dnia na drogach, chociaż tym problemem mniej poświęca się miejsca niż opisom krwiożerczości wilka.

Myśliwi i leśnicy często straszą w mediach, że wilki zjedzą całą zwierzynę w lesie. Zapominają, że drapieżnik i jego ofiara zawsze żyje we wzajemnej równowadze. Związek, w którym uczestniczą, rozwijał się przez miliony lat i dlatego żaden drapieżnik nie zniszczy populacji swoich ofiar, gdyż wówczas sam nie mógłby dłużej żyć. Potwierdzają to liczne badania, w tym najbardziej znane L.D.Mecha z wyspy Isle Rogal (Mech 1991). Kiedy spada ilość ofiar, zmniejsza się wkrótce ilość wilków. Gdy populacja ofiar powiększa się, przybywa wilków. Cykl ten powtarza się nieustannie.

Strzelanie do wilków ma jeszcze jeden wymiar – ludzki. Jak podaje literatura (Pecina, P., Koreny zla, Nika, Praha, 1994) polowanie na wilki ma związek z ludzkimi ułomnościami. Nieżyjący już, światowej sławy profesor, biolog Bernard Grzimek pisze tak: *„badania wykazały, że wysoki procent myśliwych polujących na drapieżniki to mężczyźni cierpiący na impotencję. W ten sposób ludzie ci demonstrują swoją męskość i odreagowują frustracje, a także uspokajają się tym, że potrafią zabijać zdrowe, a w dodatku normalnie aktywne seksualnie samce dzikich zwierząt”* (str. 37, op.cit).

Juraj Lukáč

Oprac. AJK

Na podstavie „Vlk - zachranca lesa. Preto potrebujeme vlkov?”